

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Nr. 108

Poznań, czwartek dnia 8 marca 1934

Rok 29

Narady premierów pomajowych w Belwederze

Nowy „dowcip“ p. Bartla — Pogłoski o rozwiązaniu Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) Wielką sensację polityczną wywołał nagły i nie zapowiadany przyjazd prof. Bartla do Warszawy. Na zapytanie dziennikarzy, którzy go przypadkowo spotkali, w jakim celu przyjechał, b. premier odpowiedział:

Przyjechałem kupić szczoteczkę do zębów.

Oczywiście są to zwykłe żarty, jakimi operuje prof. Bartel. Przyjazd jego pozostawał w związku z naradami byłych premierów, które się odbyły w południe.

Mianowicie od godz. 13 do 15 w Belwederze odbyła się przy udziale p. prezydenta narada, w której brali udział wszyscy premierzy pomajowi, a mianowicie: prof. Bartel, marsz. Piłsudski, marszałek Sejmu Świtalski, pp. Stawek, Prystor i Jędrzejewicz. Konferencja ta oczywiście wywołała bardzo duże wrażenie i liczne kome-

tarze. Z konferencji nie pojawił się żaden komunikat.

Zjazd ten dał szerokie pole do najrozmaitszych pogłosek. Według jednych na konferencji tej marsz. Piłsudski miał

przedstawić własny projekt zmiany konstytucji. Mówią też, że z tej racji należy się spodziewać szybkiego rozwiązania Sejmu. Według drugiej wersji omawiano sprawę zmiany rządu. (w.)



Pięknym, tradycyjnym zwyczajem odbywa się we Francji błogosławienie rybaków, wyruszających na połowy dalekomorskie.

Ustawa uposażeniowa a wojsko

Warszawa. (Tel. wł.) Jak wspominaliśmy, na wtorkowym posiedzeniu Sejmu pos. Polakiewicz kategorię zaprzeczył informacji dzienników rządowych, jakoby nowa ustawa uposażeniowa w stosunku do wojskowych została wstrzymana zarządzeniem ministra spraw wojskowych. Oświadczenie posła Polakiewicza, jak mówią, odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy tylko o tyle, o ile chodzi o sam dekret uposażeniowy, natomiast dodatki funkcyjne są w wojsku, jak dotąd, wypłacane w dawnej wysokości.

W najbliższych dniach ma się ukazać nowe rozporządzenie, regulujące sprawę dodatków funkcyjnych dla wojskowych, zgodne z poglądami ministra spraw wojskowych. (w.)

84 rocznica urodzin Masaryka

Praga. (PAT.) Z okazji 84 rocznicy urodzin Masaryka na terenie całego kraju odbył się szereg manifestacji na cześć prezydenta.

Stan oblężenia w Hiszpanji

Paryż. (Tel. wł.) Według doniesień z Madrytu rząd hiszpański zarządził we środę wieczorem na terytorium całego państwa obostrzony stan oblężenia ze względu na grożący strajk generalny.

London. (PAT.) Jak donoszą z Madrytu, wczoraj o godz. 20,10 ogłoszony został stan wyjątkowy.

Liczba strajkujących w Madrycie wynosi około 100 tysięcy ludzi.

Wyrok

sądu marszałkowskiego

Warszawa. (Tel. wł.) Sąd marszałkowski ogłosił wczoraj wyrok w zatargu pomiędzy posłem Zwierzyńskim a posłem Mackiewiczem o zniesławienie posła Zwierzyńskiego przez posła Mackiewicza.

Wyrok jest korzystny dla posła Zwierzyńskiego i zadaje kłam wszystkim oszczerstwom, jakie około jego osoby usiłowała wytworzyć prasa i czynniki „sanacyjne“.

Trzy listy „sanacyjne“

Warszawa. (Tel. wł.) Jak przewidują, przy nadchodzących wyborach do rady miejskiej w Warszawie postawione będą trzy oddzielne listy „sanacyjne“.

Jedną koła pracy gospodarczej z b. min. Kuehnem i senatorką Hubicką, drugą lista Moraczewskiego i trzecią frakcji rewolucyjnej z Jaworowskim. (w.)

Biskup Amiens umierający

Lille. (PAT.) Msgr. X. Lecomte, biskup Amiens, uległ ciężkim obrażeniom w wypadku samochodowym. Stan zdrowia wielkiego społecznika i przyrodziela Polaków jest bardzo groźny.

Echa katastrofy kopalnianej pod Bytomiem

Wśród zabitych znajduje się szygar, Polak

Berlin. (PAT.) Z Bytomia donoszą, że w kopalni „Karsten Zentrum“, gdzie wczoraj wydarzyła się katastrofa, zdołano w ciągu ub. nocy i ranka odkopać 3 zabitych górników oraz jednego rannego. W głębi kopalni znajduje się jeszcze 7 zasypanych górników. Akcja ratunkowa prowadzona jest dalej pod kierownictwem 2 przedstawicieli wyższego urzędu górniczego z Wrocławia.

Przyczyną katastrofy było tektoniczne trzęsienie ziemi. Wstrząsy takie należą w okolicach Bytomia do dość czę-

stych zjawisk. Przed dwoma laty z tych samych powodów wydarzyła się katastrofa również w kopalni „Karsten Zentrum“. Wówczas odciętych zostało 14 górników, z których po kilkudziesięciu godzinach wyczerpanej pracy ratunkowej zdołano odkopać żywych zaledwie 7.

Jeden z zabitych we wczorajszej katastrofie górników, szygar Spalek, Polak, należał przed dwoma laty do oddziału ratowniczego i za okazaną odwagę oraz za poświęcenie przy ratowaniu towarzyszy otrzymał medal.

Afera Stawiskiego zatacza coraz szersze kręgi

Sędziego Prince'a zamordował sekretarz osobisty Stawiskiego?

Paryż. (PAT.) Pogłoski o związku afery Stawiskiego ze sprawą szpiegowstwa są znowu na porządku dziennym. Prasa wymienia nazwisko Barmata, który pozostawał w przyjaźni ze Stawiskim.

Barmat w okresie dewaluacji i spadku marki niemieckiej był aresztowany w Berlinie i nazwisko jego niejednokrotnie figurowało jako zamieszanego w różnych skandalach finansowych.

Paryż. (PAT.) Wczoraj przesłuchany był przez władze śledcze dyrektor jednego z nocnych klubów, b. dyrektor domu gry na Riwierze, Tribut, który pozostawał w przyjaznych stosunkach ze Stawiskim i otrzymał od niego

wiele czeków.

Tribut był właśnie tym, który przed ucieczką Stawiskiego miał otrzymać od oszusta 7 wartościowych klejnotów w zamian za 600 tys. fr., pobranych przez Stawiskiego w formie zaliczki. Później klejnoty te przeszły w ręce jubilera, którego obecnie poszukuje policja.

Paryż. (PAT.) Śledztwo w sprawie morderstwa sędziego Prince'a prowadzone jest energicznie przez Urząd bezpieczeństwa. Wczoraj przesłuchano 7 pasażerów, którzy krytycznego dnia jechali do Dijon tym samym pociągami, co Prince. Zeznania ich nie wniosły jednak do sprawy nic specjalnie nowego.

Korespondent „La Liberte“ donosi z Dijon, że na osobiste żądanie min. Chérona były wszczęte dochodzenia, mające na celu dowiedzenie się, co porabiał w dniu, w którym radca Prince został zamordowany, sekretarz osobisty Stawiskiego, Romagnino. Sędzia śledczy w Dijon nie dał odpowiedzi dziennikarzowi na pytanie, czy przeciwko Romagnino jest skierowane podejrzenie o udział w morderstwie Prince'a. Władze w dalszym ciągu poszukują trzech samochodów, które w dniu zabójstwa widziano w pobliżu miejsca morderstwa.

W związku z przypuszczeniami o zatruciu Prince'a zainteresowano się również znalezioną w pobliżu miejsca mordu flaszką apteczną.

Paryż. (PAT.) Poszukiwania klejnotów, które Stawiski otrzymał z Bayonne na kilka dni przed śmiercią,

nie doprowadziły do pozytywnych wyników. Szkatułka z klejnotami została zresztą ukryta przez współników oszusta. Sędzia, prowadzący dochodzenia w sprawie afery Stawiskiego, nakazał otwarcie safesu Stawiskiego w jednym z banków na Riwierze.

Klejnotów tam nie znaleziono, natomiast miano wykryć nowe niezmiernie ciekawe dokumenty.

Podróże „Daru Pomorza“

Gdynia. (PAT.) Według depesz otrzymanych od komendanta statku szkolnego „Dar Pomorza“, statek ten przybył w dn. 4 marca do portu Lobito w Angoli. „Dar Pomorza“ pozostanie w porcie do 8 bm. a następnie wyruszy w dalszą podróż.

Na statku wszystko w porządku.

Tajemnicze zaginięcie transportu złota

London. (PAT.) Detektywi Scotland Yardu zajęci są obecnie badaniem sprawy tajemniczego zniknięcia znacznej przesyłki złota, nadanej do Londynu przez pewien bank z południowej Afryki.

Jak się okazuje, bank załadował przesyłkę w Capetown na statek „Balmoral Castle“. Po przybyciu statku do portu Southampton zamiast złota znaleziono w przesyłce bryłę cementu.

Toruń — najmłodsza stolica wojewódzka

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Toruń, 6 marca.

Na obszarze ziem pomorskich, prawie o połowie mniejszych aniżeli Wielkopolska, toczy się poważny zarządek między dwoma miastami. Przeobraził się on w niekrwawy antagonizm Bydgoszczy do Torunia, jako siedziby władz województwa pomorskiego.

Antagonizm ten sięga historią swoją do początków odrodzonej niepodległości państwa polskiego. Skoro bowiem tylko Pomorze powróciło do Polski rozpoczęły się spory i dysputy dookoła zagadnienia, któremu z wymienionych miast przysługuje prawo do godności stolicy wojewódzkiej. Stosunki ułożyły się jednak tak, że Bydgoszcz znalazła się administracyjnie poza obszarem województwa pomorskiego, jakkolwiek całą swoją istotą była i jest związana z bytem gospodarczym, społecznym i politycznym ziemi pomorskiej. Faktem pozostanie, że jeszcze przed kilku laty w decydujących kołach warszawskich niebardzo wiadano, któremu z tych miast przypadnie ostatecznie w udziale zwycięstwo. Dopiero ostatnie lata przyniosły praktyczne rozwiązanie tego zagadnienia, narzucone poniekąd przez samo życie.

Pod naciskiem wzmagającej się propagandy rewizjonistycznej Rzeszy niemieckiej uznano za konieczność państwową podkreślić wagę zagadnienia pomorskiego, któremu Niemcy przez swoją propagandę usiłowali nadać specjalny charakter. Sugerowali oni opinii europejskiej mniemanie o „korytarzu“ pomorskim. Słowo to zginęło z łamów przyjaznej Polsce prasy zagranicznej dopiero wtedy, kiedy z naszej strony zaczęto przeciwstawiać fakty historyczne, wykazujące uprawnienia dziejowe Polski do ziem pomorskich.

Bodajże wówczas dopiero zdecydowano, że stolicą Pomorza pozostanie jednak Toruń. Grzeszy on niesiety odśrodkowym położeniem, co stanowi poważne minus jeśli chodzi o komunikację z kresowemi miejscowościami Pomorza, wybrzeżem morskim i Kaszubami. Pod względem strategicznym wybór ten natomiast był niewątpliwie dodatni.

W praktyce uznanie prymatu Torunia, jako stolicy województwa pomorskiego, dokonało się w ten sposób, że zaczęto tu rozmieszczać władze administracyjnej drugiej instancji. Nie obyło się niestety i bez ofiar ze strony Torunia, których dla całego Pomorza nie może zrekomensować, jak na przykład przyłączenie pomorskiego obszaru szkolnego do kuratorjum okręgowego w Poznaniu oraz zniesienie pomorskiej apelacji, której kosztem zwiększono zasięg działania wymiaru sprawiedliwości w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu. Przeniesiono natomiast do Torunia władze gdańskiej dyrekcji kolejowej, izbę skarbową a ostatnio mówi się jeszcze o przeniesieniu dalszych instytucji publicznych z Grudziądza.

W miarę słabnięcia tętna życia publicznego w Bydgoszczy, wzrasta jego żywotność i siła w Toruniu. W ciągu ostatnich lat rozwinął się tu żywszy ruch budowlany. Nie dorównuje on oczywiście rozmiarom aktywności gdyńskiej, która jednak ma zupełnie

odrębny charakter, niespotykany nigdzie poza Polskę.

W oczach naszych będzie się więc prawdopodobnie dokonywało przeobrażenie jednego z miast zachodniopomorskich, któremu jeszcze przed dziesięciu laty nikt nie byłby wróżył większej przyszłości. Toruniowi a nie innemu miastu! Niedaleko bowiem od Torunia istnieją dwa inne miasta — nie mówiąc już o Bydgoszczy, które — jak Grudziądz i Włocławek — posiadają nie mniejszą ilość mieszkańców od najmłodszej stolicy wojewódzkiej w Polsce Wspomniane miasta mają bowiem również przeszło 50.000 mieszkańców. A w związku ze zmianami, jakie w niedalekiej przyszłości mają się dokonać w podziale administracyjnym państwa, tak Włocławek, który dotąd należy administracyjnie do województwa warszawskiego, znajdzie się prawdopodobnie w zasięgu władzy województwa pomorskiego.

Tragiczny finał libacji

Jeden uczestnik zabawy zabity, dwaj inni walczą ze śmiercią

Łódź, 7 marca.

Ubiegłej nocy mieszkańcy jednego z domów przy ul. Wólczńskiej zbudzeni zostali strzałami rewolwerowymi. Pochodzącymi z mieszkania Antoniny Lipińskiej i jej 24-letniej córki Heleny. Sąsiedzi po wejściu do mieszkania Lipińskiej ujrzeli trzy okrwawione ciała Heleny Lipińskiej oraz dwóch mężczyzn. Kazimierza Kurpika, narzeczonego Heleny Lipińskiej oraz kolegi Kurpika, A. Koralewskiego. Jak ustalono, młodzi ludzie przybyli do

W dalszym ciągu pozostaje jednak otwarty problem Bydgoszczy, która jako miasto przeszło stutysięczne zostaje zawieszona między interesami województwa pomorskiego a województwa poznańskiego. Stan ten jest z punktu widzenia interesów państwa polskiego nienormalny i odpowiednio czynnikami winny dla zagadnienia bydgoskiego znaleźć jakieś rozwiązanie.

Koncentrowanie władz administracyjnych drugiej instancji w Toruniu wynika w gruncie rzeczy z obecnego układu stosunków geopolitycznych. Albowiem, zdaniem wybitnych znawców zagadnieniu pomorskiego, miejscem dla właściwej stolicy Pomorza jest tylko jedno miasto, o którym Mickiewicz powiedział tak pięknie, że „miasto Gdańsk — niegdyś nasze, będzie znowu nasze!“

Tymczasem jednak będziemy śledzić z uwagą te wszystkie przemiany, jakich doznawać będzie najmłodsza stolica wojewódzka, przeobrażając się z poczwarli w stolicę wojewódzka ziem, które wraz z miljonem mieszkańców stanowią perłę wśród włości polskich. Res.

Wszystkich zbuntowanych chłopów powyżej lat 17 przetransportowano do więzienia, a wobec pozostałych zastosowano wszelkie środki ostrożności. Przywódców, którzy usiłowali zdobyć karabiny, poddano specjalnej opiece.

Bunt, jak ustalono był zainicjowany przez ludzi, mimo młodego wieku, karanych za różne przestępstwa i zupełnie zdemoralizowanych.

Straty spowodowane przez buntowników, obliczane są na 10 tys. zł.

Za wałkę z wojskiem polskim

Warszawa. (Tel. wł.) W dniu 7 bm. zostało opublikowane rozporządzenie min. opieki społecznej w sprawie zaopatrzenia pieniężnego inwalidów z oddziałów ukraińskich, które od listopada 1918 r. do czerwca 1919 r. walczyły z wojskiem polskim. (w)

Zagadkowy zgon milionera

Chicago. (PAT.) Sensację wywołała tu zagadkowa śmierć chicagowskiego milionera nazwiskiem Pope. Popego znaleziono martwego w pokoju hotelowym. Ciało przesyłało było 6 kulami rewolwerowymi.

Obecnie okazuje się, że Pope stał na czele jednej z grasujących tu szajek bandyckich i prawdopodobnie padł ofiarą konkurencyjnej bandy.

W obawie przed porwaniem

Nowy Jork (PAT) Synowi Henryka Forda grozi porwanie Usiłują tego dokonać dwie konkurencyjne bandy gangsterów, aby uzyskać potem wysoki haracz. Syn Forda zaangażował przeto specjalną ochronę osobistą i jeździ samochodem, opancerzonym, zaopatrzonym w karabin maszynowy.

„Strzelcy“ sami robią porządek

Zduńska Wola, 8 marca.

W ostatnim czasie zachodzą coraz liczniejsze wypadki niesubordynacji w organizacjach „sanacyjnych“. W tych dniach grupa „strzelców“ we wsi Cechy poturbowała dotkliwie tamtejszego komendanta strzeleckiego p. Krajewskiego, demolując równocześnie lokal organizacji. W ten sposób „Strzelcy“ we wsi Cechy zakończyli swój żywot.

Nowe złoża złota w Afryce

London. (Tel. wł.) Z Johannesburgu donoszą, że w południowo-zachodniej części Transwalu odkryto nowe pokłady złota. W najbliższym czasie rozpocząć się ma eksploatacja tych złóż, uznanych za najbogatsze z pośród odkrytych w ostatnim czasie.

Obszar złotodajnych pól wynosi 160 ha kwadratowych.

Przepowiednia pogody na czwartek: Pochmurno o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich. Nieco chłodniej, temperatura powyżej zera. Dość silne, chwilami porywiste wiatry zachodnie i płn.-zachodnie.

Zydowski fabrykant w Zgierzu przegrał

Solidarność polskich robotnic wyciężyła

Zgierz, 8. marca.

Alarmowaliśmy już o strajku 150 robotnic w fabryce Łajba Urysona w Zgierzu, który zamierzał zwolnić ze swej fabryki wszystkie robotnice Polki, a zaangażować na ich miejsce Żydówki. Postawa strajkujących robotnic jak również całej opinii publicznej wpłynęła na to, że Uryson zdecydował się odstąpić ze swego nieśliczanego stanowiska i cofnąć wypowiedzenia. Wobec tego robotnice opuściły mury fabryczne. U bram fabryki zgromadziły się tłumy krewnych i znajomych, które witaly ze wzruszeniem zdecydowane obrończynie swych praw do pracy.

Bunt w zakładzie dla nieletnich przestępców

Wychowankowie zdemolowali zakład i usiłowali wydostać się na wolność — Silny oddział policji uśmierzył buntowników

Łódź. (Tel. wł.) W zakładzie poprawczo-wychowawczym dla nieletnich przestępców w Głazie, wybuchł bunt, o czym powiadomione zostały niezwłocznie władze śledcze.

Jak zdołaliśmy stwierdzić, o godz. 18 w czasie, gdy kilkuset wychowanków zakładu zgromadzonych było na kolacji w sali jadalnej, na umówiony znak przywódcy Mieczysława Kosckiego, rzucili się zebrani wychowan-

ki do demolowania lokalu. Rozbili w pierwszym rzędzie lampy naftowe, aby łatwiej operować w ciemności. Następnie zdemolowali urządzenia kuchenne i biblioteki, wyrabali drzwi, oraz wdarli się do pokoju służby, gdzie zamierzali zdobyć broń Dozorcy przeciwstawili się buntownikom, a przybyły natychmiast silniejszy oddział policji uspokoił zrewoltowanych wychowanków.

ANTONI KAWCZYŃSKI

SELT ZMIENIA POGLĄD NA ŚWIAT

NOWELA.

(Ciąg dalszy).

5)

Jak na złość, ujrzałem o jakie sto kroków zielony mundur „Szupa“, który przypadkiem zbliżał się ku nam, choć nie słyszał jeszcze wołania.

— Czego się pan drze, — syknąłem, — nie uprowadziłem nikogo i chętnie panu wskażę, gdzie ta pani mieszka.

Uspokoił się natychmiast. Sądziłem z tego, i — jak się później okazało — zupełnie słusznie, że pragnął uniknąć rozgłosu i skandalu z policją i w gazetach. Co jedno z drugim idzie w parze. Poszliśmy więc. Skręciliśmy w najbliższą boczną uliczkę. Myśl moja pracowała gorączkowo... Byleby mnie nie odnależli, byleby przepaść i zapomnieć... — brzmiały mi w uszach jej

zdlawione słowa, i zdawało mi się, że ona patrzy na nas teraz, idących tu razem, i że na dnie jej błękitnych oczu lśni rozpacz. Postanowiłem pozbyć się natręta za wszelką cenę. Zatrzymałem się przed najbliższą bramą.

— Tutaj — wskazałem. Weszliśmy do wąskiej sieni, którą widziałam po raz pierwszy w życiu. Strone schody rozjaśnione były kółkiem oknem nakształ witrażu, a obok wąziutkie przejście prowadziło na podwórze.

— Na górę? — spytał, gdyśmy stanęli u stóp schodów, i odwrócił się ku mnie.

Na tę chwilę właśnie czekałem. Poprzednio już dwiema chusteczkami od nosa związałem silnie dłoń prawej ręki, manipulując cały czas w głębokiej kieszeni kurtki. Zaimprovizowaną rekawicą bokerską błyskawicznie, jak to się mówi, „z piwnicy“ wyładowałem idealny knock-out na końcu podbródka. Osunął się, nie westchnawszy nawet. Wybiegłem szybko, bo oszołomienie mogło potrwać najwyżej kilka minut. Wskoczyłem do najbliższego tram-

waju i, po dwudziestu minutach, znalazłem się znów w pokoju hotelowym.

Byłem niespokojny, gdy mijala godzina po godzinie, a moja nieznajoma nie wracała. Powiniennem już był wyruszyć w powrotną drogę. Na powolnej maszynie miałem przed sobą conajmniej dziesięć, a może i dwanaście godzin jazdy, a samochód miał bezwarunkowo nazajutrz rano być na miejscu. Wreszcie usłyszałem kroki w sąsiednim pokoju. Po chwili zastukałem u drzwi. Nikt nie odpowiedział, tylko zdawało mi się, że słyszę płacz. Zaniepokojony otworzyłem drzwi.

Istotnie, płakała. Rozciągnięta na łóżku, poprosiła tonęła we łzach. Nie był to płacz, ani szloch, tylko potop, oberwanie chmury, zerwanie wszystkich tam, żywiłowy wybuch najgłębszych pokładów bólesci i żalu. Nigdy jeszcze nie widziałem takiego płaczu i — da Bóg — nigdy już nie zobaczę. Starłem się jakoś ukołić ją. Porwany żalostí, czulem się jej bratem, i więcej niż bratem. Głaskałem jej włosy, całowałem ręce, każdy palec z osobna, wezbrało we mnie pragnienie, by scalać z jej po-

liczków każdą łzę, która tam złościła bruzdy. I cóż miałem powiedzieć, gdy wreszcie utuliła splekaną twarz w moje rozwarłe dłonie? Długo milczałem i siedziałem bez ruchu.

Zaczęła coś mówić. Z trudem rozumięłam urwane słowa, zmieszane z łkaniem. Narzekała, że „dość już tego“ i że „najlepszy byłby koniec“. Nagle ogarnął mnie niewymowny strach. Pocałem jej coś łomaczę bez związku. Ze przecież jest jeszcze w jej życiu ktoś, dla kogo warto żyć! Że musi przeboleć tę sprawę, że życie nie kończy się przecież na jednym tylko mężczyźnie... Prawdopodobnie powiedziałem jej również, że ja kocham. Tak, znając siebie, pewien jestem, że jej to powiedziałem tej nocy... Tylko, że nie doszła, żadne z moich słów nie dotarło do jej świadomości.

Zapewniałem, że ja, najbardziej jej oddana dusza, będę czuwał całą noc w przyległym pokoju. Wreszcie uspokoiła się tak dalece, że mogłem ułożyć ją na łóżku. Prosiłem, aby zdjęła sukienkę, skoro wyjdę, i zasnęła spokojnie. (Ciąg dalszy nastąpi.)

Awanturyczny ziemianin usiłował wykraść zakonnice

Ciekawa rozprawa przed sądem warszawskim

Warszawa. (Tel. wł.) W sądzie grodzkim przy ulicy Przechodniej odbyła się ciekawa rozprawa

o usiłowane porwanie z klasztoru

Przed sądem stanął 46-letni Wacław Daszewski, właściciel majątku Laski pod Warszawą oraz stajni wyścigowej.

Przed kilku laty poznał on 20-letnią Halinę Lossow, córkę zamożnego ziemianina w poznańskim. Panna Lossow

miała zamiar wstąpić do klasztoru

siostr Franciszkanek i zamieszkała tam od pewnego czasu, oczekując na pozwolenie złożenia ślubów klasztornych. Daszewski, jakkolwiek wiedział, że panna Lossow pragnie się poświęcić służbie Bożej, oświadczył się jej, wyznając swą miłość. Gdy dowiedział się, że w najbliższym czasie ukochana ma złożyć śluby klasztorne, nosił się z zamiarem wydobycia jej z klasztoru za wszelką cenę.

W klasztorze był znany,

gdyż ojciec jego budował kościół i założył towarzystwo opieki nad ociemniałymi, w którym pracują siostry Franciszkanek. Pomimo jednak dużych wpływów nie udało mu się zobaczyć z panną Lossow. Nie mogąc uzyskać zgody na widzenie się z nią, zwrócił się do ks. prałata Kornilowicza, który po długich naleganiach

zgodził się na to spotkanie

ale pod warunkiem, że w czasie rozmowy będą obecni księża. Daszewski warunek ten odrzucił, twierdząc, że chciałby poruszyć sprawy osobiste, przy których nie może być świadków. Tymczasem za pośrednictwem lokatorki Daszewskiego pani Markowskiej przocorysa siostr Franciszkanek dowiedziała się, że

romantyczny ziemianin postanowił wykraść

pannę z klasztoru. Aby uniemożli-

wić ten fakt, przyspieszono termin ślubów a młodą siostrę otoczono troskliwą opieką. Zrobiono specjalną kukłę ze słomy, którą kładziono do łóżka, zajmowanego przez zakonnice, sama zaś siostra Joanna, takie bowiem imię zakonne nosiła Halina Lossow, sypiała gdzieindziej.

Pewnego dnia Daszewski przyjechał w towarzystwie córki sąsiadów, u których dawniej bywała panna Lossow i usiłował dostać się do klasztoru.

Podstęp ten nie udał się i ostatecznie ziemianin został oskarżony o groźby karalne i usiłowane porwanie zakonnicy.

Do zakończenia sprawy jednak nie doszło, ponieważ prokurator wskazał kilku świadków na okoliczność awanturczego usposobienia i trybu życia oskarżonego. obrońca adw. Drobniowski złożył wniosek o niebadanie wskazanych świadków, gdyż oskarżony przyznaje, że jest usposobienia sangwinicznego. Ponadto obrońca wniósł

o umorzenie sprawy

wobec braku cech przestępstwa w czynnie imputowanym oskarżonemu gdyż art. 250 kodeksu karnego przewiduje groźby skierowane bezpośrednio do pokrzywdzonego a nie ujawnione w

formie zwierzeń zwróconych do osoby trzeciej.

Sąd postanowił jednak sprawę odrzucić i wezwać nowych świadków. (w)

Uwaga — Nasi Milusińscy!
Nowa niespodzianka!

Na skutek licznych i stale nadsyłanych usilnych życzeń ze strony naszej „najmilszej” i „najmilszej” P. T. Publiczności. Dyrekcja kin Apollo i Metropolis urządziła

również i w kinie „Metropolis”
w soboty o godz. 3 po południu

specjalne przedstawienia dla dzieci przy cenach wstępu 40 i 49 groszy

Pierwsze takie przedstawienie w kinie Metropolis odbędzie się

w sobotę, 10 marca o godz. 3 po poł.

arcydolnym filmem ZACZAROWANY DYWAN z najwesełszą parą komików PAT i PATACHONEM

Nasi Milusińscy! prosimy pamiętać: w sobotę, o godz. 3 w kinie Metropolis, a w niedzielę, o godz. 3 w kinie Apollo zawsze coś nowego i zabawnego dla Was!

ng 5482

Nie będzie zniżek kolejowych do uzdrowisk

Warszawa. (Tel. wł.) Akcja polskich uzdrowisk i organizacji turystycznych w sprawie przywrócenia zniżek kolejowych w komunikacji z uzdrowiskami i z ośrodkami turystycznymi nie dała pozytywnego wyniku. Interwencja w ministerstwie opieki

społecznej również nie odniosła skutku.

Odmowa ministerstwa komunikacji jest tak kategoryczna, że nie należy spodziewać się przywrócenia zniżek kolejowych w komunikacji z uzdrowiskami. (w.)

Kultura polska wobec chaosu światowego

Pod takim tytułem wygłosił odczyt w niedzielę w sali XVII Coll. Minus, dr. Bogdan Suchodolski, docent Uniwersytetu Warszawskiego, na zaproszenie Koła Polonistów U. P. Głęboko ujęty i gruntownie przemyślany temat rozwiniął prelegent w jasnych i przekonujących wywodach. Zdefiniował w nim istotę kultury i dał charakterystykę kultury naszych czasów. Brak jest w dzisiejszej kulturze umiaru w działaniu, który jest istotną cechą prawdziwej kultury, gdyż przerost jednej dziedziny życia ma działanie destruktcyjne. Obecne czasy znamionuje przerost dziedziny gospodarczej. Charakteryzują ten przerost: deprawacja potrzeb, kult pracy, komercjalizacja kultury i przesady kult dobrobytu. Znamienny w tym zakresie jest przykład Stanów Zj. A. P. Kultura dzisiejsza charakteryzuje dalek nadmierny produktivism kulturalny. Niema równowagi między tworzeniem i kształceniem się, co dla każdego twórcy oznacza wyjałowienie i spływanie. Jeśli chodzi o stan kulturalny Polski w tym zakresie, to wprawdzie niema u nas nadmiernej produkcji kulturalnej, za to wykazujemy wielkie zaniedbanie kulturalne, brak w kształceniu. Kultura, to nie tylko rozwój wiedzy, ale także stosunek do Boga, do przyrody, do społeczeństwa, do sztuki, do samego siebie.

Zasadniczą cechą kultury jest wreszcie wiara w istnienie wartości. Epoka technokracji nauczyła nas relatywizmu. W dziedzinie techniki, co nowsze to

jest lepsze. A przecież w innych dziedzinach życia istnieją wartości nieprzemijające. Przy pomocy techniki człowiek może opanować przyrodę, ale nie opanuje samego siebie. Rozwój kultury, harmonijnej we wszystkich swych przejawach, to głęboka potrzeba społecznego życia. Nazwiska czterech twórców polskich są niejako wskaźnikami kierunków, w jakim rozwój naszej kultury iść powinien: Adam Mickiewicz jest przykładem harmonii między twórczością a kształceniem się, Edward Abramowski — umiarem działania, równomiernego rozwoju wszystkich dziedzin kultury, Stefan Żeromski — poszanowania świętości, sprawiedliwego współżycia, wreszcie Stanisław Wyspiański — wiary w wartość.

Niezmiernie interesujące wywody prelegenta licznie zgromadzeni słuchacze nagrodzili długimi oklaskami i gorącymi oklaskami. (t. k.)

Nagle zaśląbnięcie

Na jednej z ulic w pobliżu Teatru Wielkiego zaśląbnięcie wczoraj wieczorem p. Jakób Michalski z Poznania. Kilku przechodniów zaopiekowało się chorym i przeniosło go na stację ratunkową Pogotowia Lekarskiego (55-55), skąd z powodu ciężkiej choroby żołądka p. Michalskiego przewieziono do szpitala miejskiego celem przeprowadzenia operacji. (kl)

RECENZJE KINOWE

Kino „Słońce” wyświetla film pod tyt. „W twoich ramionach”. Interesujący dramat z życia wielkomięskiego rozgrywa się w środowisku ludzi wykończonych. Bohater jest zawodowym naciągaczem i złodziejem, bohaterka — przegodną jego przyjaciółką. Zadzierzgnięty jednak przegodnie stosunek przemienia się z biegiem czasu w prawdziwą miłość. Pod wpływem szlachetnego uczucia młodzi zaczynają zdawać sobie sprawę z moralnej niedzy swego życia. Zamieszani w przypadkowe zabójstwo, oboje zostają skazani. Dziewczyna idzie do domu poprawczego; jemu udaje się uciec. Ale gdy dowiaduje się, że jego przyjaciółka ma zostać matką, rezygnuje z wolności, wdiera się do domu poprawczego, aby wziąć z nią ślub i iść później do więzienia, dla odciążenia zasłużonej kary.

Po wyjściu na wolność wraca do żony i syna, aby rozpocząć nowe, uczciwe życie. Film ma szlachetną tendencję, a wykonanie artystyczne. Świetne tempo akcji, zwarte, dowcipne dialogi, dobra gra aktorów. Interesująca i prawdopodobnie ułożona sytuacja — porwywa ją widza i przykuwają jego uwagę. W rolach głównych widzimy świetną parę aktorów: Jean Harlow i Clarke Gable'a.

Nadprogram — interesujący reportaż P. A. T. a z życia i pogrzebu króla belgijskiego, Alberta. (ver.)

Kino „Moje” wyświetla film pod tyt. „Maż z drugiej ręki”. Jest to dramat psychologiczny, poruszający interesujący problem społeczny. Szef biura, człowiek żonaty, niekochany i zdradzany przez żonę, zakochał się w swej sekretarce. Jedyną więzią, która trzyma go przy niekochanej żonie, jest córeczka, której wyrzucić się nie chce. Dyrektor decyduje się wrzucić na rozwód i żeni się z sekretarką. Dziecko, które mają ze sobą, umiera. Druga żona, widząc, że tęskni on bardzo za córeczką, oznajmia mu, że jego rozwód za pierwszą żoną był nielegalny. Rozchodzą się więc, ale tylko po to aby przeprowadzić pierwszy rozwód i uzyskać przyznanie ojcu prawa do córki. Rozwiązanie problemu jest niezadawalające z punktu widzenia naszej etyki. Poza ten film ma interesujące epizody w akcji. Role główne grają Sally Eilers, dobra aktorka dramatyczna, i J. Bellamy.

Nadprogram — wesoła groteska rysunkowa. (ver.)

Kino „Wilsona” wyświetla film pod tyt. „Mężczyźni w jej życiu”, który był już wyświetlany na ekranie jednego z większych kin poznańskich. Treścią jego jest dramat kobiet z przeszłości, która, chcąc rozpocząć nowe życie, truje swego dawnego przyjaciela. Ma z tego powodu trochę nieprzyjemności. Ale sędzia śledczy, prowadzący dochodzenia, jest bardzo rycerski i uprzejmy. Bohaterka będzie więc mogła rozpocząć nowe życie.

Obyczajowość amerykańska nie zawsze jest dla nas zrozumiała, dla tego też postać bohaterki nie jest dla nas całkiem sympatyczna, mimo że gra ją śliczna i pełna uroku Joan Crawford. Wykończenie filmu jest bardzo staranne. (Sz)

Kino „Tęcza” - Wilda wyświetla film p. t. „Obrza majestatu”. Film ten musiał trafić do serca poznańskim bywalcom kinowym, skoro w bardzo niedługim czasie, został wznowiony już po raz piąty czy szósty. W całej pełni podzielamy entuzjazm dla tego filmu. Jest to bowiem jeden z najlepszych i najzabawniejszych filmów Vlasty Buriana, który w roli fabrykanta instrumentów muzycznych, m. i. asystującego własnemu pogrzebowi, wywołuje bezustanne śalwy śmiechu. (Sz)

KALENDARZYK

Czwartek, 8 marca 1934.

Słońce: wschód 6,25; — zachód 17,43; — długość dnia 11 godz. 18 min.
Księżyc: wschód 0,59; — zachód 8,52.
Kal. rzk.: Bl. Wincenty Kadłubek, Jan Boży, Beata; — jutro Franciszka Rzymianka.
Kal. słow.: Miłogost; jutro Mécisław.

Zebrań

Dziś o 17 Koło Kuźniczank w sali klasztoru S. S. Sacré Coeur, pl. Nowomijski 5;
o 18 Komenda Hufca Harcerzy odprawa drużynowych w harcówce 20 P. D. H. ul. Działyńskich 4;
o 19 IV. Komp. Marynarzy Powstańców u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8a;
o 19 Tow. Kult. - Ośw. Kobiet im. Dąbrowski w ognisku;
o 19 Tow. Uczestników Powstania Wkp. (Wilda) u p. Zawadki, Górna Wilda 75;
o 19,30 S. M. P. (Boże Ciało) w salce parafjalnej;
o 19,30 Absolwentki i Absolwenci IV. szkoły wydz. w auli przy ul. Berwińskiego 3;
o 19,30 Tow. Sport, Wędkarzy „Warta” u p. Tomczyka, ul. Wroniecka 13;
o 19,30 Klub Sportowy „Naprzód” u p. Kowalskiego na Przepadku;
o 19,30 Żeńskie Tow. „Przemysł” w Domu Król. Jadwigi;
o 19,30 S. M. P. Okręg Pozn. odprawa naczelników w ognisku pl. Nowomijski 5;
o 20 Kolodziejska Sekcja Fachowa przy Zjedn. Prac. Rzemieśln. w sali nr. 9 Domu Rzemieślniczego;
o 20 „Sokolice” (Jeżyce) w Domu P. K. E., ul. Słowackiego 19;
o 20 Stronnictwo Narodowe (Stare Miasto) u p. Wróblewicz, Chwaliszewo 68;
o 20 Stronnictwo Narodowe „Wydział Młodych” (Staroleka) w „Polonji”;
Jutro o 20,15 T. P. N. Wydział Lekarski w klinice dermatologicznej U. P. (szpital miejski) ul. Kozia;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Anny z Jakrzewskich Patanowej o godz. 16,30 z kapł. szpit. woj. skowego Wały Jana III.

TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Wesoła wojna”.
Teatr Polski: Dziś — „Czwarty do bridge’a”.
Teatr Nowy: Dziś — „Zmartwychwstanie” (Katusza Masłowa).

Czy obniżka komornego?

Warszawa. (Tel. wł.) Od dłuższego już czasu utrzymują się w stolicy uporczywe pogłoski, że sprawa obniżenia komornego jest na najlepszej drodze ku urzeczywistnieniu.

Według kursujących pogłosek nastąpiłoby to w drodze dekretu Prezydenta Rzplitej, po zamknięciu sesji sejmowej. Obniżka zostałaby objęta nie tylko lokale mieszkaniowe, ale i lokale handlowe, a nadto byłoby przyznane lokatorom ulgi w spłacie zaległych czynszów.

Wiadomość tę podajemy na odroczoną odpowiedzialność pism prorządowych i „sanacyjnych”.

Nowa ordynacja podatkowa

Warszawa. (Tel. wł.) Nowa ordynacja podatkowa, której wejście w życie przewiduje się z nadchodzącym rokiem budżetowym, wzmocni znacznie kontrolę nad zmianami tytułu własności nieruchomości. Każdy nabywca nieruchomości zobowiązany będzie o fakcie nabycia zawiadomić właściwy urząd skarbowy. Zasadniczą innowacją jest ocena dochodów płatników podatkowych na podstawie zewnętrznych znamion, świadczących o jego powodzeniu ekonomicznym. Brane będą pod uwagę wydatki domowe i osobiste płatnika. (w)

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

W piątek operetka „Wesoła wojna”. Przedstawienie zakupione przez Polski Biały Krzyż.

W sobotę wznowiona zostanie efektowna opera „Mignon” w reżyserji Marji Janowskiej.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro najnowsza komedia Adama Grzymala Siedleckiego p. t. „Czwarty do bridge’a”. W sobotę arcywesoły „Ciapciusz”.

Z okazji 100 rocznicy Teatr Polski wystawia arcydzieło komedji ojczystej „Zemstę” Al. hr. Fredry.

Z Teatru Nowego

Dziś oraz jutro ostatnie dwa razy „Zmartwychwstanie” (Katusza Masłowa). Są to pożegnalne występy Haliny Cieszkowskiej, która wyjeżdża do Warszawy z powodu niespodziewanych zmian repertuarowych w warszawskim Teatrze Narodowym.

W sobotę wraca na repertuar re-kordowy „Pieniądz nie jest wszystkim”.

Sensacyjne aresztowanie

Pan Edmund Auerbach nareszcie w pace!

Warta, 8 marca.

Nielada sensację przeżywali w tych dniach mieszkańcy naszego grodu. Otóż po parumiesięcznym śledztwie wstępnie aresztowany został i przewieziony pod eskortą policji do więzienia w Sieradzu głośny w całym powiecie Edmund Auerbach, z zawodu rzeźnik.

Edmund Auerbach od paru lat był mężem zaufania „sanacji” w Warcie. Wpływy jego sięgały nawet do Sieradza. Był on przez kilka lat komendantem „Strzelca”, radnym miasta, delegatem rady miasta do sejmiku powiatowego w Sieradzu, członkiem komisji szacunkowej urzędu skarbowego w Sieradzu itd., mimo, że ciążyły na nim różne ciężkie zarzuty.

Aresztowanie i osadzenie w więzieniu Auerbacha nastąpiło na skutek doniesień stu płatników różnych powiatów, którzy zeznali przed sędzią śledczym w Warcie, że już od paru lat brał on od nich duże łapówki z zwalnianiem od podatków lub ich zmniejsza-

nie. Poszkodowanymi są wyłącznie Żydzi. Ponadto zarzuca się Auerbachowi, że skradł 400 zł przy przeprowadzaniu przez magistrat transakcji kupna aparceli pod budowę rzeźni.

Baden Powel wyzdrowiał

London. (PAT.) Naczelny skaut świata lord Baden Powel, który był ostatnio dwa razy operowany, obecnie powrócił do zdrowia i znajduje się w stanie rekonwalescencji.

Skowronki już przyleciały

Warszawa. (Tel. wł.) Na polach widać już wiosnę. Pod Warszawą zauważono od kilku dni skowronki. Pod Kałuszynem koło Skierniewic widziano podobno bociany. Na krzakach bzu nabrzmiewają pączki.

Ziemia odmarzła i na tyle straciła wodę, że można już było wyruszyć z końmi na roboty w pole, bo koniom nie zapadają się już kopyta na roli.

Ogrodnicy warszawscy zaczęli siew. Rola przyjęła nasiona szpinaku i rzodkiewki.

Feliks Nowowiejski

dyryguje „IX Symfonię” Brucknera

Dzisiaj odbędzie się koncert symfoniczny naszej wybornej orkiestry miejskiej. Do batuty dyrektora zaprosił Feliks Nowowiejskiego. Z tej okazji przypominamy głosy prasy o jego wielkich walorach artystycznych.

„New Yorker Staatszeitung” (po koncercie w Carnegie-Hall): Nowowiejski dyryguje w płomiennym natchnieniu.

„Der Muzikbote” — Amsterdam, L. Linden, dyrektor Opery Narodowej: Feliks Nowowiejski jest znakomitym dyrygentem.

„Kurjer Warszawski”: Nowowiejski okazał się znakomitym kapelmistrzem, energiczny, przytomny, pełen ognia i krewki temperamentu.

„Nowa Reforma” — Kraków: Feliks Nowowiejski prowadził... w świeżych tempach, z doskonałą gradacją dynamiczną, plastyką i starannością w szczegółach.

O wykonaniu „IX Symfonji” Brucknera piszą m. in:

„Muzyka” — Warszawa (marzec 1926), dr. Jachimecki: W porankach symfonicznych Związku Muzyków w Krakowie mieliśmy możność usłyszenia IX symfonji Brucknera, znakomicie prowadzonej przez Feliksa Nowowiejskiego.

„Głos Narodu” — Kraków, dr. Grafczyńska: Wykonanie stało na poziomie prawdziwie artystycznym; czuć było w sali powiew skupienia i radości ze strony członków orkiestry. Iż pod takim dyrygentem danem im jest odtworzyć utwór wielkiej wagi. Publiczność, która frenetycznymi oklaskami przyjęła dyr. Feliksa Nowowiejskiego, wysłuchała IX Symfonji Brucknera omal, że nie z kościelnym nabożeństwem.

Właśnie to monumentalne dzieło usłyszymy na dzisiejszym koncercie symfonicznym w interpretacji Feliksa Nowowiejskiego. Program zawiera poza tym koncert skrzypcowy Mendelssohna (solista prof. Pawlak) oraz Nowowiejskiego uwerturę do oratorium „Syn Marnotrawny”.

Niewątpliwie cały kulturalny Poznań pospieszy dziś do gmachu Teatru Wielkiego.

KRONIKA GOSPODARCZA GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 7. 3. 1934 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup
Holandja	357,20	358,10	356,30
Kopenhaga	120,45	121,05	119,85
London	26,98	27,09	26,83
N. Jork czek	5,30 1/2	5,33	5,28
N. Jork kabel	5,31	5,34	5,28
Paryż	34,94	35,03	34,85
Praga	22,00	22,05	21,95
Sztokholm	139,15	139,85	138,45
Szwajcaria	171,50	171,93	171,07
Włochy	45,55	45,67	45,43
Berlin	210,40		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	42,00
4% poz. inwest.	108,50
5% poz. konwers.	60,75
5% poz. kolejowa	55,50
6% poz. dolarowa	70,25
4% poz. premj. dol.	52,35
7% poz. stabiliz.	58,38
w drobnych	58,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	78,00
W. T. F. Cukru	18,50
Haberbusch	40,00
Modrzejów	3,60
Starachowice	11,25
Maiewski bez kuponu za r. 1932/33.	

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg.
reszta za 100 kg.

Berlin, 7. 3. 1934 r.

Pszenica march.	76—77 kg.	198,00—189,—
fr. Berlin		
Tendencja	spokojna.	
Zyto march.	72—73 kg. fr.	164,00—157,50
Berlin		
Tendencja	spokojna.	
Jęczmień browarowy dobry	fr Berlin	176,00—183,00
Tendencja	spokojna.	

Jęczmień browarowy dobry 164,00—171,00

od st. march 165,00—173,00

Tendencja stała.

Jęczmień jary średni gat. 155,00—162,00

i jakości fr. Berlin 144,00—152,00

Tendencja spokojna.

Owies march fr. Berlin 135,00—142,00

Tendencja utrzymana.

Mąka pszenna wyb. krajowa (0—41%) 32,25—33,25

Tendencja spokojna.

Mąka pszenna przedniej jakości (0—50%) 31,25—32,25

Tendencja spokojna.

Mąka pszenna krajowa wyborowa (41—70%) 22,30—3,30

Tendencja spokojna.

Mąka żytnia (0—70%) 12,00—12,00

Tendencja spokojna.

Otręby pszenne 10,50—10,80

Tendencja spokojna.

Otręby żytnie 40,00—45,00

Tendencja spokojna.

Groch Victorii 30,00—35,00

Groch drobny jadalny 19,00—22,00

Groch pastewny 16,00—17,00

Peluszka 16,50—18,00

Bób 15,00—16,50

Wyka 12,50—13,00

Łubin niebieski 15,75—16,50

Łubin żółty 18,00—19,50

Seradela nowa 12,10—12,—

Kuchy Iniane 37% 10,00—10,10

Kuchy orzecha ziemn. 50% 10,80—10,70

Kuchy mielone % 10,10—

Wytloki suche 40,00—45,00

Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg 8,80—8,90

Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin 9,20—9,90

Platki ziemniaczane 14,20—

Ziemniaki jadalne białe 1,30—1,40

Ziemniaki czarne 1,10—1,50

Ziemniaki inne żółte 1,75—1,90

Ziemniaki przemysłowe 1,75—1,90

Ziemniaki fabr. za funt w fg. loco fabryka 9,00

Ziemniaki fabr. za funt w wolnych obrotach 9,00

fr. Berlin loco stacja

Słoma z pras drut. 0,80 0,45—0,55

Słoma p pras drut. 0,60 0,30—0,35

Słoma owsiana drut 0,80 0,40—0,55

Słoma jęczm drut 0,75 0,10—0,50

Słoma z długi wiąz 1,10—1,15 0,70—0,85

Słoma z długi szn 1,0 —1,05 0,60—0,75

Słoma z pras sznur 0,85 0,45—0,60

Słoma p pras sznur 0,75 0,40—0,50

Sieczka 1,60—1,70 1,30—1,50

Siano handl. suche 2,40—2,60 1,70—2,00

Siano dobre I pokosu 3,05—3,20 2,00—2,95

Lucerna luzem 4,00—4,10 3,30—3,70

Tymotka luzem 4,10—4,20 3,40—3,80

Siano kończyń luzem 3,90—4,0 3,20—3,60

Siano z nad Wartę 2,90—3,00 2,20—2,55

Siano z nad Haweli 1,90—2,25

Tendencja stała.

Ogólna tendencja spokojna.

Notowania terminowe:

Owies marzec 143,50

„ maj —

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

METROPOLIS

„14 LIPCA“

DZIŚ
PORAZ OSTATNI

portj. 1029



Nowy herb Torunia

Korporacje miejskie zatwierdziły nowy herb Torunia. Zaprojektował go art. malarz Wojciech Podlaszewski. (Do korespondencji na str. 2)

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

7. SPRZEDAŻE

108 lat egz.
Fabryka Sukna
Karol Jankowski i Syn

Bielisko, Oddział w Poznaniu, Plac Wolności 17 poleca nowości wiosenno-letnie, materiały męskie, damskie i wojskowe, ceny ściśle fabryczne. dr 1145

Pianino zagraniczne

czarne jak nowe, głos piękny, pełny, metaliczny, wartość 8000 zł sprzedam bardzo tanio. Objeździe można Górna Wilda 31. Eli-banowski, kolonjalka. zdr 32 254

Samodziały Leszczkowskie

Romana Żurawskiego na ubrania, kostiumy, płaszcze — wytworne, modne, praktyczne. Wystrzegajcie się taniejących naśladownictw. — Ceny fabryczne. Czesław Kwiatkowski, Gwarna 8. zdr 32 369

Motor

elektryczny, mało używany 1,2 KM., prad zmienny Stocznia Gdańska. — Kocioł parowy mały stojący i atm. ca 200 ltr., tanio sprzedam zaraz. Zgłoszenia telefon 13-60.

Przedpłata

na miesiąc marzec 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnictwem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnictwem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Świeże Łupacze (dorsze)

poleca
Gdański Dom Delikatesów
M. ROTNICKI — Poznań
Fr. Ratajczaka 38.
zr 5 788

Z ust do ust idzie wieść że ładne modne materiały męskie, bieskie

ubraniowe - płaszczowe

dobrze gatunki z australskiej - wełny merynosowej na wiosnę — lato kupuje się tanio w firmie Władysław Złotogórski, Poznań — Kramarska 19-20 piętro hurt — detal, 500 deseni. P 10,46

Parcela

blisko tramwaju. Dziennik. — Wierzbicice 3. zdr 32 015

Wózek

dziecięcy na pasach tanio sprzedam. Wielkie Garbary 54, m. 20. zdr 31 996

Pianina

sprzedaje. Długa 16. m. 1. zdr 31 995

Okazyjnie

maszynę do liczenia „Roma” Jezierny, Wrocławska 38, skład konfekcyj. zdr 32 217

Restaurację

nowocześnie urządzone, dobrze zaprowadzone, dobre położenie sprzedam. Cena 4—5000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdr 31 875

Garnitur

klubowy skórzany, jadalnie. — Mińska 12, m. 5. zdr 31 879

Skład kolonjalny

z powodu stosunków rodzinnych sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdr 31 863

Skład

kolonjalny, delikatesów, ruchliwa ulica sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdr 31 983

Majątek

800 mórg dobrej ziemi, pobliżu Poznania sprzedam 170 000. Pałuch, Kantaka 8/9. zdr 31 987

16. SZUKA POKOJU

Małżeństwo

kulturalne bezdzietne poszukuje obszernego, pustego pokoju używaniem kuchni lub mieszkania od gospodarza. Zgłoszenia cena Kurjer Poznański zdr 31 962

22. ZGUBY

Indeks

19 761 na nazwisko B. Grajewski unieważniam. Znalazcę proszę zwrót wynagrodzeniem Matejki 5, mieszkanie 5. zdr 32 288

23. ROZMAITE

Na

sezon wiosenno-letni wykonuje podług najnowszych modeli suknie, kostiumy, płaszcze, ceny niższe. Le Grand Chic, Ratajczaka 33. zdr 31 858

Ekspresdruk

Fredry 6. Pilne druki zaraz. dr 1 123

Kuśnierka

na kurtki. Żupańskiego 3, m. 5. zdr 30 355

28. SZUKA FOSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących fosady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Edward Poniecki

były organista katedralny w Poznaniu, kompozytor utworów chórowych poszukuje poważnej fosady dyrygenta lub organisty, lekcje muzyki. Poznań, Piekary 8 a. zdr 31 413

Panna

lat 24, mila, z szyćciem, przyjmie fosadę w składzie, obojętnej branży. Oferty Kurjer Poznański zdr 32 373

Rządca

kawaler, 9 lat praktyki, szkoła rolnicza szuka fosady. — Oferty Kurjer Poznański zdr 32 345

Posługi

do jednej osoby może ewent. również zająć się dziećmi. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 31 823

Pomocnik

krawiecki, młodszy poszukuje fosady, dobre świadectwo, referencja. Oferty Kurjer Poznański zdr 31 826

Samodzielna

gospodyni kucharka poszukuje fosady. Oferty Kurjer Poznański zdr 31 970

Bilansista

rutynowany poszukuje fosady — ewent. godzinowej. Prowadzi księgowość w abonamencie. Zakład, reguluje księgi, ustawia bilanse. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdr 31 501

Ekspedjent - dekorator

(blawatnik) poszukuje fosady. — Oferty Kurjer Pozn. zdr 31 987

Panienska

lat 18 poszukuje fosady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdr 31 386

28. ROZRYWKA

„Biała lilja“

arcypięty dramat — Helena Hayes — Clark Gable. Kino „Sfinks”. Pr 3327-54.39

Kino „Moje“

Pierwszy raz w Poznaniu „Mąż z drugiej ręki” — Miłochę stenotypistki do swego szefa. Portj. 1029

Ogłoszenia

na stronie 6-linowej 25 gr. na stronie 4-linowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. od 1-linowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 w strażnicy do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11. większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłusto) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.